

# Nie kupisz nieba – Ryszard Rynkowski

Za to co masz nie kupisz nieba,  
Więc nie obrastaj w rzeczy, w pióra,  
Bo i tak nie zabierzesz ich tam  
Za to co masz nie kupisz nieba,  
Rzeczy i tak i tak przeżyją nas  
Za to co masz nie kupisz nieba,  
możesz się dostać za to co oddałeś tym,  
którzy nie mieli nic  
I powiem ci: życia masz mało  
Bo przyjdzie czas na ciebie tak jak dziś

Po drugiej stronie dnia,  
Gdzie niewinność rodzi się,  
Staniemy kiedyś tam  
W oczy matki patrząc się  
Po drugiej stronie dnia,  
Wolni już od ziemskich spraw,  
Będziemy w słowie żyć,  
A słowo w nas

Za to co masz nie kupisz nieba,  
Kupisz je za to, co potrafisz  
Oddać tym, którzy pragną jak ty,  
Lecz pilnuj się tych, którzy słowa  
Kradną dla siebie, by niebo zrobić z nich

Po drugiej stronie dnia,  
Gdzie niewinność rodzi się,  
Staniemy kiedyś tam  
W oczy matki patrząc się  
Po drugiej stronie dnia,  
Wolni już od ziemskich spraw,  
Będziemy w słowie żyć,  
A słowo w nas

Za to co masz nie kupisz nieba,

Kupisz je za to co potrafisz oddać  
Tym, którzy pragną jak ty,  
Lecz pilnuj się tych, którzy słowa  
Kradną dla siebie, by niebo zrobić z nich  
By niebo robić z nich  
Niebo zrobić z nich  
Zrobić z nich



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych